t. LXXIII • nr 11/2020 (869) • DOI 10.33226/0137-5490.2020.11.1

ARTYKUŁY

Dr hab. Bogusław Sołtys, prof. UWr

Uniwersytet Wrocławski
ORCID: 0000-0002-8359-7732
e-mail: boguslaw.soltys@uwr.edu.pl

Depozyt likwidacyjny jako warunek wykreślenia spółek kapitałowych z Krajowego Rejestru Sądowego

Liquidation deposit as a condition of deletion of capital companies from the National Court Register

Streszczenie

Celem artykułu jest wykładnia przepisów regulujących funkcjonowanie instytucji depozytu likwidacyjnego spółek kapitałowych. Artykuł omawia społeczno-gospodarcze przeznaczenie instytucji depozytu likwidacyjnego spółek kapitałowych z perspektywy praw wspólników (akcjonariuszy) spółek kapitałowych, ich wierzycieli oraz różnych wartości publicznoprawnych. Autor stawia i broni tezę, że zaspokojenie wierzycieli lub zabezpieczenie ich praw depozytem likwidacyjnym jest bezwzględnym warunkiem ukończenia likwidacji i wykreślenia spółek kapitałowych z rejestru. Zwraca uwagę, że spotykane w praktyce relatywizowanie tego wymogu w postępowaniu likwidacyjnym prowadzi do różnych nadużyć, które w zależności od specyfiki należy kwalifikować nie tylko jako naruszenie praw wierzycieli, ale również naruszenie zasad praworządności oraz pewności prawa i bezpieczeństwa obrotu. Autor opowiada się za taką wykładnią przepisów, która zwiększa skuteczność nadzoru publicznego sądów rejestrowych nad postępowaniem likwidacyjnym spółek kapitałowych.

Słowa kluczowe: depozyt likwidacyjny spółek kapitałowych, zaspokojenie i zabezpieczenie praw wierzycieli, nadużycia postępowania likwidacyjnego

JEL: K2, K4

Abstract

The purpose of the article is the interpretation of provisions regulating the functioning of the institution of liquidation deposit in companies. The article discusses the social and economic purpose of the liquidation deposit of capital companies from the perspective of the capital companies partners' (shareholders') rights, their creditors and various public values. The author states and defends the thesis that the satisfaction of the creditors or securing of their rights by the liquidation deposit is the absolute condition of the conclusion of the liquidation and deletion of capital companies from the register. What strikes is that relativization of this condition in the liquidation proceedings leads to various abuses which, depending on their specifics, should be qualified not only as an infringement of creditors' rights but also as an infringement of rule of law as well as legal certainty and trading safety. The author is in favour of such interpretation of provisions which increases efficiency of public supervision of register courts over the liquidation proceedings of capital companies.

Keywords: liquidation deposit of companies, satisfaction and securing the rights of creditors, abuse of liquidation proceedings

Wprowadzenie

Unormowanie depozytu likwidacyjnego spółek kapitałowych w efekcie ogólnikowości i odesłań do innych regulacji w praktyce obrotu wywołuje różne istotne wątpliwości. Dotyczą one nawet tak podstawowych kwestii jak ustalenie społeczno-gospodarczego przeznaczenia tej instytucji oraz skutków prawnych jej zastosowania lub pominięcia w postępowaniu likwidacyjnym spółek kapitałowych. Szczególnie dyskusyjne jest określenie charakteru prawnego depozytu likwidacyjnego w kontekście konstrukcji różnych praw i obowiązków uczestników postępowania likwidacyjnego oraz zagadnienie traktowania ustanowienia depozytu likwidacyjnego jako bezwzględnego warunku ukończenia likwidacji i wykreślenia

spółki kapitałowej z Krajowego Rejestru Sądowego[1]. Potrzeba ich analizy i pewnego usystematyzowania jest więc w pełni uzasadniona, tym bardziej, że w doktrynie prawa oraz w judykaturze są przedmiotem wciąż narastających sporów, na czym ewidentnie cierpią pewność prawa i bezpieczeństwo obrotu. Jak się wydaje, kontrowersje powstają pod wpływem głównie dwóch czynników: trudności w pogodzeniu i sprawiedliwym wyważeniu interesów wspólników spółek kapitałowych, ich wierzycieli oraz interesu publicznego, a także sięgającego jeszcze czasów przedwojennych sporu odnośnie do charakteru prawnego wpisu wykreślającego spółki kapitałowe z rejestru[2]. Spór wiążący się z przyjęciem konstytutywności lub deklaratywności skutków prawnych wpisu spółek kapitałowych do rejestru jest wynikiem odmiennych założeń doktrynalnych dotyczących ich podmiotowości oraz wpływu na polskie prawodawstwo germańskiego i francuskiego modelu funkcjonowania rejestrów handlowych (zob. Włodyka (red.), 2009, s. 1043). Wskazane trudności nie mogą jednak stanowić żadnego usprawiedliwienia dla pobłażliwości nadzoru sądowego wobec braku wymaganego zabezpieczenia depozytowego czy wręcz tolerowania naruszenia przepisów dotyczących tej podstawowej gwarancji postępowania likwidacyjnego spółek kapitałowych.

Źródła regulacji depozytu likwidacyjnego spółek kapitałowych

Instytucja depozytu likwidacyjnego została uregulowana w kodeksie spółek handlowych[3] w sposób szczątkowy i ma zastosowanie do spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (zob. art. 285 k.s.h.) i spółek akcyjnych (zob. art. 473 k.s.h.), a ponadto na zasadzie odesłania do odpowiedniego stosowania przepisów o likwidacji spółek akcyjnych — do spółek komandytowo-akcyjnych (zob. art. 150 k.s.h.) i prostych spółek akcyjnych (zob. art. 300^{120} § 5 k.s.h.[4]). Regulacja ta wymaga więc uzupełnienia, przede wszystkim o przepisy kodeksu cywilnego (zob. np. art. 364 i art. 467–470 k.c.[5]), kodeksu postępowania cywilnego (zob. np. art. 692–693^{22} k.p.c.[6]), ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (zob. np. art. 12, 23 i 24 u.k.r.s.), ewentualnie również o przepisy ustawy o likwidacji niepodjętych depozytów[7].

Przepisy art. 285 i 473 k.s.h. stanowią, że sumy potrzebne do zaspokojenia lub zabezpieczenia znanych spółce wierzycieli, którzy się nie zgłosili lub których wierzytelności są niewymagalne albo sporne, należy złożyć do depozytu sądowego. Z innych przepisów regulujących postępowanie likwidacyjne spółek kapitałowych odczytywanych łącznie z art. 285 i 473 k.s.h. wynika natomiast, że ustanowienie depozytu jest jedną z czynności likwidacyjnych oraz że wspólnicy (akcjonariusze) mogą rozwiązać spółkę wyłącznie po przeprowadzeniu likwidacji będącej ogółem takich czynności (zob. art. 272, 282 § 1 i 288 § 1 oraz art. 468 § 1, 474 § 1 i 478 k.s.h.). W każdym jednak razie podział majątku spółki między wspólników (akcjonariuszy), ukończenie likwidacji oraz wykreślenie spółki z Krajowego Rejestru Sądowego powinny nastąpić dopiero po zaspokojeniu lub zabezpieczeniu wierzycieli (zob. art. 286 § 1 i art. 474 § 1 k.s.h. oraz art. 288 § 1 i art. 476 § 1 k.s.h.). Kolejność wymienionych wyżej czynności nie jest przypadkowa, albowiem rozwiązanie spółki zachodzi wprawdzie z chwilą wykreślenia jej z rejestru (ściślej wykonania prawomocnego postanowienia sądu rejestrowego zarządzającego wykreślenie — zob. art. 6945 § 2 k.p.c.), jednak dopiero po przeprowadzeniu likwidacji, w ramach której likwidatorzy powinni zakończyć bieżące interesy spółki, ściągnąć wierzytelności, wypełnić zobowiązania, upłynnić majątek spółki i dokonać rozliczenia. Natomiast przez cały okres trwania likwidacji wspólnikom i akcjonariuszom nie wolno jest nawet częściowo wypłacać zysków oraz dokonywać podziału majątku przed spłaceniem wszystkich zobowiązań (zob. art. 272 w zw. z art. 275 § 2 i 282 § 1 k.s.h. oraz art. 478 w zw. z art. 462 § 2 i 468 § 1 k.s.h.). Wskazanym unormowaniom można więc przypisać charakter gwarancyjny nie tylko w odniesieniu do praw wierzycieli, ale również ładu publicznego związanego z pewnością prawa i bezpieczeństwem obrotu.

Charakter prawny i społeczno-gospodarcze przeznaczenie instytucji depozytu likwidacyjnego spółek kapitałowych

Fundamentalnego znaczenia nabiera ustalenie sposobu rozumienia takich gwarancji oraz ich treści. Od razu narzucają się bowiem pytania, czy są one bezwzględnym i realnym zabezpieczeniem praw wierzycieli, czy tylko względną deklaracją zakładającą odstępstwa, a także skoro stanowią pewne ograniczenie praw wspólników i akcjonariuszy do podziału majątku rozwiązywanej spółki, to od kiedy rozpoczyna się takie ograniczenie i kiedy się kończy. Przede wszystkim należy stwierdzić, że wypełnienie zobowiązań spółki, o których mowa w postępowaniu likwidacyjnym, ma miejsce nie tylko w razie spełnienia świadczenia w sposób prowadzący do zaspokojenia wierzycieli, ale również w razie równoważnego w skutkach złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego będącego formą zabezpieczenia praw wierzycieli. Skoro więc dopuszczalny jest podział majątku spółki między wspólników (akcjonariuszy) i wykreślenie likwidowanej spółki z rejestru dopiero po uprzednim zaspokojeniu lub zabezpieczeniu jej wierzycieli, to musi też istnieć realna możliwość wykonania takiego zabezpieczenia również po ustaniu bytu prawnego spółki, jaki wiąże się z osobowością prawną (zob. 37 § 1 k.c. w zw. z art. 163 pkt 5 i art. 306 pkt 4 k.s.h.) i to zarówno w odniesieniu do uzyskania tytułu egzekucyjnego w stosunku do przedmiotów zdeponowanych, jak i skierowania do nich egzekucji. W przeciwnym razie wymóg zabezpieczenia praw wierzycieli miałby charakter iluzoryczny i pozostawałby w rażącej sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tej instytucji, która została stworzona przecież specjalnie w celu wykonywania praw wierzycieli po wykreśleniu likwidowanej spółki z rejestru (por. art. 5 k.c.). Gdyby zaspokojenie praw wierzycieli z depozytu likwidacyjnego nie było skuteczne ani realne z powodu braku obiektywnej możliwości uzyskania tytułu egzekucyjnego lub klauzuli wykonalności w związku z procesowymi następstwami utraty bytu prawnego przez dłużną spółkę, to taki warunek — jako niemożliwy do spełnienia już w chwili złożenia wnio-

sku o ustanowienie zabezpieczenia — musiałby być uznany za nieważny lub niezastrzeżony (por. art. 94 k.c.)[8]. Niemożność realizacji zabezpieczenia z depozytu likwidacyjnego po wykreśleniu rozwiązanej spółki kapitałowej z rejestru stanowiłaby również naruszenie różnych konstytucyjnie gwarantowanych praw i wartości publicznych (zob. np. art. 2, 21 ust. 1 i 64 Konstytucji RP)[9]. Dlatego przy odpowiednim stosowaniu przepisów kodeksu cywilnego (zob. art. 2 w zw. z art. 1 § 1 k.s.h.) należy uwzględnić specyfikę depozytów likwidacyjnych, przyjmując, że w następstwie wykreślenia zlikwidowanej spółki z rejestru zabezpieczenie depozytowe nie wygasa[10]. Warto przy tym zwrócić uwagę, że utrata podmiotowości, jaka wiąże się z wykreśleniem spółki kapitałowej z rejestru, nie bez powodu jest pomijana na liście zdarzeń powodujących wygaśniecie zobowiązań. Skutek taki, a ściślej równoważny z nim, zgodnie z obowiązującymi przepisami następuje w konsekwencji ustanowienia zabezpieczenia w formie depozytu sądowego (por. Olejniczak (red.), 2018, s. 1701 i n.).

Nieakcesoryjność zabezpieczenia depozytem likwidacyjnym

Brak akcesoryjności zabezpieczenia jest istotną cechą charakterystyczną depozytu likwidacyjnego spółek kapitałowych[11]. Zgodnie z treścią art. 364 § 1 k.c. w zw. z art. 285 i 473 k.s.h. oraz art. 470 k.c. zabezpieczenie w formie depozytu likwidacyjnego powinno nastąpić przez złożenie pieniędzy do depozytu sądowego. Wywiera ono przy tym takie same skutki prawne jak spełnienie świadczenia. Pod rygorem odpowiedzialności za szkodę o złożeniu do depozytu sądowego świadczenia zabezpieczającego oznaczoną wierzytelność należy niezwłocznie zawiadomić na piśmie wierzyciela, chyba że zawiadomienie napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody (zob. art. 468 k.c.)[12]. Dopóki wierzyciel nie zażąda wydania świadczenia z depozytu likwidacyjnego, może on być co do zasady odebrany przez dłużnika, jednak w takim przypadku, jeśli do tego dojdzie, złożenie świadczenia do depozytu sądowego uważa się za niebyłe (zob. art. 469 § 1 i 2 k.c.). Dlatego, mając na względzie odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu cywilnego oraz funkcję zabezpieczenia likwidacyjnego, należy przyjąć, że definitywny skutek wygaśnięcia zobowiązań zabezpieczonych depozytem sądowym następuje wraz z chwilą, kiedy dłużnik traci uprawnienie do odebrania świadczenia z depozytu. Może ona nastąpić jeszcze przed ukończeniem likwidacji, jednak nie później niż w momencie wykreślenia likwidowanej spółki z rejestru, ponieważ wtedy na mocy konstytutywnego wpisu w rejestrze dłużnik przestaje istnieć. Nie można natomiast zgodzić się z poglądem, według którego złożenie kwot do depozytu sądowego nie powinno prowadzić do wygaśnięcia zobowiązania likwidowanej spółki, ponieważ wierzyciel wskutek wykreślenia jej z rejestru utraciłby legitymację do odebrania świadczenia depozytowego (zob. np. Węgrzynowski, 2014, s. 30). W razie ustanowienia depozytu likwidacyjnego zabezpieczającego określoną wierzytelność wadliwe jest również wznowienie postępowania rejestrowego celem umożliwienia dokończenia procesu skierowanego na dochodzenie tej wierzytelności i uzyskanie tytułu egzekucyjnego przeciwko zlikwidowanej spółce[13]. Podmiotem zobowiązanym do znoszenia zaspokojenia wierzyciela z kwot zdeponowanych w depozycie sądowym bez możliwości ich zwrotu nie jest bowiem dłużnik, lecz osoba przez niego uprawniona do podjęcia tych środków z depozytu na wypadek, gdyby wierzyciel nie mógł zrealizować swojego prawa z przedmiotu zabezpieczenia (por. art. 393 k.c.).

Bezwzględność wymogu zaspokojenia wierzycieli lub zabezpieczenia ich praw depozytem likwidacyjnym

Przepisy regulujące postepowanie likwidacyjne spółek kapitałowych w powiązaniu z przedstawionym powyżej unormowaniem kodeku cywilnego trzeba interpretować z uwzględnieniem funkcji zabezpieczenia likwidacyjnego oraz znaczenia likwidacji na podstawie uchwały wspólników jako dobrowolnego i tylko jednego z kilku sposobów rozwiązania spółki (por. art. 270 pkt 2 i 21 z art. 21, 270 pkt 1, 3, 4 i art. 271 k.s.h. oraz odpowiednio art. 459 pkt 2 k.s.h. z art. 21 i art. 459 pkt 1, 3, 4 k.s.h.). W razie niezaspokojenia wierzycieli w takim trybie rozwiązania spółki ustanowienie depozytu sądowego w celu zabezpieczenia praw wierzycieli jest nie tylko wymagane, ale stanowi bezwzględny warunek wykreślenia spółki z Krajowego Rejestru Sądowego. Nie można bowiem skutecznie rozwiązać spółki w drodze jej likwidacji bez wpłacenia do depozytu sądowego odpowiednich sum pieniężnych w wysokości niezbędnej do zaspokojenia bądź zabezpieczenia tych wszystkich wierzycieli, którzy nie zostali zaspokojeni poprzez spełnienie świadczenia, choć się zgłosili lub byli znani spółce albo mimo zgłoszenia lub wiedzy spółki ich wierzytelności są niewymagalne lub sporne[14] (por. art. 285 i art. 473 k.s.h.). Od likwidowanej spółki faktycznie zależy bowiem, czy zaspokoi wierzycieli poprzez wykonanie swoich zobowiązań, czy poprzez ustanowienie równoważnego w skutkach zabezpieczenia depozytowego albo ostatecznie, czy wybierze jeszcze inny sposób zakończenia działalności i rozwiązania spółki, co jest możliwe i dopuszczalne nawet po otwarciu postępowania likwidacyjnego. W każdym jednak razie w ramach postępowania likwidacyjnego przepisy art. 285 i 473 k.s.h., obok unormowania dotyczącego celu czynności likwidacyjnych (zob. art. 282 § 1 i art. 468 § 1 k.s.h.), terminu i kolejności podziału majątku spółki (zob. art. 286 § 1 i art. 474 § 1 k.s.h.) oraz wykreślenia likwidowanej spółki z rejestru (zob. art. 288 § 1 i 476 § 1 k.s.h.) stwarzają dostateczną podstawę do przyjęcia wniosku, że ukończenie likwidacji i wykreślenie likwidowanej spółki z rejestru bez zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli jest niemożliwe. Regulacja ta służy ochronie nie tylko praw wierzycieli, ale również wartości publicznoprawnych, jakimi są pewność prawa i bezpieczeństwo obrotu. Gdyby zaspokojenie lub zabezpieczenie wierzycieli w trybie postępowania likwidacyjnego nie stanowiło warunku dopuszczalności wykreślenia spółek kapitałowych z rejestru, to wbrew wymienionym zasadom dłużnik *de facto* mógłby sam

zwolnić się z długu bez spełnienia świadczenia. Stworzenie takiej możliwości przekreśliłoby zaufanie do spółek kapitałowych jako organizacyjnoprawnych form prowadzenia działalności gospodarczej[15].

Warunek skutecznego ustanowienia depozytu sądowego jako przesłanka wykreślenia likwidowanej spółki ma charakter bezwzględny, gdyż nie uwzględnia żadnego wyjątku. W szczególności takim wyjątkiem nie jest przypadek dopuszczalności niezaspokojenia wierzycieli, którzy nie zgłosili swoich roszczeń w przypisanym terminie ani nie byli znani likwidowanej spółce (zob. art. 287 § 1 i art. 475 § 1 k.s.h.), ponieważ taka kategoria wierzytelności zgodnie z regułą sprawiedliwościową[16] w ogóle nie została związana z obowiązkiem wpłaty odpowiednich sum pieniężnych do depozytu sądowego. Wierzyciele mający wobec likwidowanej spółki takie wierzytelności ostatecznie muszą liczyć się z brakiem zaspokojenia, chyba że przed wykreśleniem jej z rejestru zdążą wyegzekwować swoje należności albo uzyskać ich zabezpieczenie na zasadach ogólnych w trybie art. 730 i n. k.p.c. Spóźnienie wierzycieli w powyższej sytuacji nie jest jednak żadną przeszkodą w ukończeniu likwidacji. Ich nieumorzone lub niezabezpieczone wierzytelności nie mogą być uznane za negatywną przesłankę wykreślenia spółki z rejestru także wówczas, gdy byli oni w trakcie sądowej lub komorniczej procedury realizacji swoich praw. Przepisy o postępowaniu likwidacyjnym spółek handlowych stwarzają im bowiem możliwość zaspokojenia wierzytelności tylko z majątku jeszcze niepodzielonego[17] i niezdeponowanego w depozycie sądowym[18]. Natomiast wspólnicy likwidowanej spółki, którzy po upływie sześciu miesięcy od daty ogłoszenia o otwarciu likwidacji i wezwaniu wierzycieli, a w przypadku akcjonariuszy, po upływie roku od daty ostatniego ogłoszenia o otwarciu likwidacji i wezwaniu wierzycieli, w dobrej wierze otrzymali przypadającą na nich część podzielonego majątku, nie mają obowiązku jego zwrotu celem zaspokojenia ich roszczeń (zob. art. 287 w zw. z art. 286 § 1 k.s.h. oraz art. 475 w zw. z art. 474 § 1 k.s.h.).

Prawa podmiotowe wierzycieli do zaspokojenia lub zabezpieczenia swoich wierzytelności

W świetle dyskutowanej regulacji nie może ulegać wątpliwości twierdzenie, że zarówno wierzyciele znani likwidowanej spółce, choćby nie zgłosili swoich wierzytelności lub których wierzytelności są niewymagalne bądź sporne, jak również wierzyciele spółce nieznani lub w zgłoszeniu swoich wierzytelności spóźnieni, jeśli nie uzyskali zaspokojenia swoich wierzytelności wskutek przedwczesnego podziału majątku przez likwidowaną spółkę albo złej wiary jej wspólników lub akcjonariuszy[19] mają prawo podmiotowe do realizacji swoich wierzytelności. To prawo jest chronione przepisami Konstytucji RP (zob. art. 21 ust. 1 oraz art. 64 KRP) i jest wyrazem realizacji zobowiązania władz publicznych nie tylko do tworzenia rozwiązań gwarantujących korzystanie z szeroko pojmowanej własności[20], ale również stosowania przepisów w sposób sprzyjający jego ochronie. W przypadku obu kategorii wierzytelności wierzyciele mogą domagać się od likwidowanej spółki ich zaspokojenia przez spełnienie należnego im świadczenia, od którego spółka może zwolnić się przez złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego. Dopóki więc nie dojdzie do spłaty wierzycieli lub zabezpieczenia ich wierzytelności w formie przekazania odpowiednich środków pieniężnych na rachunek depozytu sądowego, dopóty spółka nie może zostać wykreślona z rejestru w trybie postępowania likwidacyjnego. W tym sensie w razie odmowy spełnienia świadczenia lub jego faktycznego zaniechania wymienieni wyżej wierzyciele mają podmiotowe prawo domagać się ustanowienia depozytu sądowego zabezpieczającego ich wierzytelność. Nie przysługuje ono jednak wierzycielom wcześniej nieznanym likwidowanej spółce i spóźnionym, którzy zgłosili się dopiero po dokonanym podziale majątku spółki. Prawo to nie przysługuje również innym spóźnionym wierzycielom, którzy wprawdzie zgłosili się jeszcze przed podziałem majątku spółki, ale ich wierzytelności są sporne lub niewymagalne.

Prawa do żądania ustanowienia depozytu likwidacyjnego w celu zabezpieczenia zaspokojenia wierzycieli mimo braku opóźnienia nie mają ponadto ci wszyscy wierzyciele, których wierzytelności mają charakter niepieniężny. Postępowanie likwidacyjne, w przeciwieństwie do postępowania upadłościowego, nie powoduje bowiem z mocy prawa zamiany majątkowych zobowiązań niepieniężnych na wymagalne zobowiązania pieniężne (por. art. 91 ust. 2 u.p.u.[21]), lecz obliguje działających w imieniu likwidowanej spółki likwidatorów do zakończenia interesów i spraw będących w toku (zob. art. 282 § 1 i art. 468 § 1 k.s.h.). Z różnych przyczyn, także dotyczących wierzycieli lub osób trzecich, nie wszystkie więc niezaspokojone majątkowe zobowiązania niepieniężne staną się zobowiązaniami pieniężnymi w czasie trwania postępowania likwidacyjnego. Niewypełnienie zobowiązań niepieniężnych, nawet w przypadku niezakończenia wszystkich interesów likwidowanej spółki, nie stanowi jednak przeszkody w wykreśleniu jej z rejestru. Jak wynika bowiem z treści art. 285 i 473 k.s.h., obowiązek zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli dotyczy jedynie określonych wierzytelności pieniężnych.

Zaspokojenie lub zabezpieczenie znanych spółce i niespóźnionych wierzytelności pieniężnych jest nie tylko warunkiem dopuszczalności podziału majątku między wspólników likwidowanej spółki kapitałowej, ale stanowi również niezbędną modyfikację praw podmiotowych ich wierzycieli, dostosowaną do rozwiązania spółki w trybie postępowania likwidacyjnego. Brak umorzenia lub zabezpieczenia depozytowego takich praw uniemożliwia ukończenie likwidacji spółki oraz wykreślenie jej z rejestru. Z kolei uiszczenie na rachunek depozytu sądowego kwoty pieniężnej w wysokości umożliwiającej umorzenie wymagalnych i niespornych wierzytelności na podstawie art. 470 k.c. jest w stosunku do likwidowanej spółki równoznaczne w skutkach z ich zaspokojeniem. Natomiast w odniesieniu do wierzytelności niewymagalnych i spornych wpłata takich kwot wywiera skutki jedynie nieakcesoryjnego zabezpieczenia. W obu jednak przypadkach przy założeniu gwarantowanej możliwości dochodzenia i egzekwowania praw wierzycieli w stosunku do zabezpieczenia depozytowego po wykreśleniu spółki z rejestru przyjmuje się fikcję ich zaspokojenia.

Wybrane problemy związane z ustanowieniem depozytu likwidacyjnego

W odniesieniu do wierzytelności spornych skuteczność zabezpieczenia depozytowego może być problematyczna z uwagi na trudności w obiektywnym ustaleniu wysokości kwot pieniężnych, które należy wpłacić do depozytu sądowego. Wydaje się, że w takich sytuacjach powinien decydować aspekt formalny związany z wysokością żądania wierzyciela, ponieważ jeśli likwidowana spółka jej nie zaakceptuje, to może skorzystać z powództwa o ustalenie w trybie art. 189 k.p.c. (por. Kruczalak (red.), 2001, s. 764). Przepisy art. 285 i art. 473 k.s.h. wymagają bowiem sum potrzebnych do zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzytelności, co wiąże się z taką ich wysokością, która może być konieczna dla umorzenia wynikającego z nich prawa. W sytuacji, w której wielkość kwot wpłaconych do depozytu sądowego okaże się ostatecznie przewyższać wartość niezbędną dla zaspokojenia wierzycieli, środki depozytowe mogą zostać podjęte przez osoby wskazane we wniosku o ustanowienie depozytu sądowego, a więc formalnie niebędące dłużnikiem[22] (zob. art. 469 § 1 k.c. w zw. z art. 693 pkt 4 k.p.c., por. art. 393 k.c.), jednak nie wcześniej niż po ostatecznym rozstrzygnięciu w sprawach dotyczących spornych wierzytelności. Można bowiem bronić poglądu, że dopóki cel zabezpieczenia nie został zrealizowany i może być wciąż osiągnięty, podjęcie środków z depozytu sądowego przez takie osoby po wykreśleniu zlikwidowanej spółki z rejestru jest niedopuszczalne, nawet jeśli wierzyciel nie wystąpił z żądaniem przekazania mu zdeponowanych środków (por. Markiewicz, 2008, s. 612 i n.). Zasadności tego stanowiska nie sprzeciwiają się przepisy stanowiące, że jeśli wierzyciel nie zażądał wydania przedmiotu z depozytu, sąd zwróci go dłużnikowi na jego wniosek (zob. art. 469 § 1 k.c. w zw. z art. 693^{11} i art. 69311 k.p.c.). Nie tylko dlatego, że wskutek wykreślenia likwidowanej spółki z rejestru dłużnik formalnie przestaje istnieć[23], ale przede wszystkim z uwagi na zabezpieczający i nieakcesoryjny charakter depozytu sądowego ustanawianego na podstawie art. 285 i 473 k.s.h.

W związku ze specyfiką depozytu likwidacyjnego problematyczne może być również określenie warunków jego ustanowienia, w szczególności w odniesieniu do okresu trwania zabezpieczenia i pokrycia kosztów funkcjonowania. Biorąc pod uwagę charakter depozytu likwidacyjnego oraz niemożliwość ustalenia czasu dochodzenia i egzekwowania zabezpieczonych nim należności, wskazanie terminu jako warunku realizacji praw zabezpieczonych depozytem likwidacyjnym jest niedopuszczalne (por. Zieliński, 2002, s. 351 i n.). Utożsamienie terminu z warunkiem nie jest również właściwe zważywszy na odmienną naturę tych instytucji (por. art. 89 i n. oraz art. 110 i n. k.c. w zw. z art. 693 pkt 4 k.p.c.), a także wzgląd na okoliczność, że według obowiązujących przepisów depozyt sądowy co do zasady może być likwidowany i przejmowany na własność Skarbu Państwa w ciągu trzech lat od dnia doręczenia osobom uprawnionym wezwania do odbioru złożonych w nim kwot (zob. art. 4 i 5 u.l.n.d.). Charakter zabezpieczenia depozytem likwidacyjnym i jego bezterminowość sprzeciwiają się jednak takiemu rozwiązaniu. Są więc podstawy, aby twierdzić, że ustawa o likwidacji niepodjętych depozytów nie ma zastosowania do depozytów likwidacyjnych. Możliwość takiej oceny stwarza wprost art. 3 tej ustawy, stanowiąc, że jej przepisów nie stosuje się do pieniędzy złożonych do depozytu, jeśli przepisy szczególne regulują postępowanie związane ze złożeniem takiego świadczenia na rachunek depozytowy oraz postępowanie w razie jego nieodebrania. W przypadku depozytów likwidacyjnych istnieją bowiem zarówno przepisy regulujące ich tworzenie, jak i skutki nieodebrania przez wierzycieli złożonych pieniędzy. Unormowanie w takiej sytuacji losu zdeponowanych środków poprzez wskazanie przez dłużnika osób uprawnionych do ich odbioru na wypadek niepodjęcia świadczenia przez wierzyciela powinno wyłączać dopuszczalność przejęcia tych środków przez Skarb Państwa[24]. Wniosek ten jest uzasadniony zwłaszcza w odniesieniu do specyfiki depozytów pieniężnych, ponieważ taka operacja w świetle różnych wartości konstytucyjnych musi budzić zasadnicze zastrzeżenia.

Nieuprawniona wykładnia obowiązujących przepisów

Wskazane problemy w żadnym razie nie mogą usprawiedliwiać spotykanej w orzecznictwie relatywizacji wymogu zaspokojenia lub depozytowego zabezpieczenia wierzycieli w ramach postępowania likwidacyjnego spółek kapitałowych. W judykaturze dostrzega się wprawdzie, że powyższy wymóg jest przeszkodą w zakończeniu postępowania likwidacyjnego, a wykreślenie spółki kapitałowej z rejestru mimo jego niespełnienia po przeprowadzeniu likwidacji jest sprzeczne z celem unormowania obowiązujących przepisów[25]. Jednak tę podstawową powinność traktuje się tylko jako pewną zasadę, dopuszczającą odstępstwa w sytuacji, w której brak zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli występuje niezależnie od wykonywania czynności likwidacyjnych zgodnie z procedurą. Inspiracją dla takiej relatywizacji dyskutowanego warunku ukończenia likwidacji i wykreślenia likwidowanej spółki z rejestru stało się nieaktualne w świetle nowelizacji ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym[26] stwierdzenie, że ustawodawca nie uregulował konsekwencji prawnych jego niedochowania w przypadku, kiedy za utratą bytu prawnego likwidowanej spółki i wyeliminowaniem jej z obrotu przemawia interes publiczny w wyższym stopniu aniżeli ten związany z utrzymaniem pewności prawa i bezpieczeństwa obrotu. Wyrazem powyższego założenia jest linia orzecznicza dopuszczająca wykreślenie z rejestru likwidowanej spółki kapitałowej mimo istnienia jej niezaspokojonych lub niezabezpieczonych zobowiązań, jeśli spółka ta nie prowadzi działalności, nie ma zdolności uczestnictwa w obrocie ani żadnych innych perspektyw wywiązania się z zobowiązań, a cały majątek likwidacyjny został podzielony między wierzycieli[27]. Wszystkie te sprawy łączy jednak wcześniejsze oddalenie wniosku o ogłoszenie upadłości z powodu braku środków na pokrycie kosztów tego postępowania i troska podyktowana interesem publicznym o usunięcie z obrotu tzw. podmiotów „martwych", których istnienie wiązałoby się jedynie ze zwiększeniem kosztów oraz stanowiłoby zagrożenie dla bezpieczeństwa obrotu, nie po-

lepszając w żaden sposób sytuacji wierzycieli. Obecnie sytuacja prawna takich podmiotów jest uregulowana w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym (zob. art. 25a–25e u.k.r.s.), w której wprowadzono możliwość ich wykreślenia z rejestru na podstawie wszczynanych z urzędu uproszczonych postępowań sądowych, bez konieczności przeprowadzenia likwidacji oraz zadośćuczynienia prawom wierzycieli. Należy zatem wyraźnie zaznaczyć, że unormowanie to nie stanowi żadnego odstępstwa od warunku zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli w ramach postępowania likwidacyjnego, ponieważ jest odrębnym od niego sposobem rozwiązania spółki kapitałowej (por. art. 25d ust. 2 *a contrario*).

Zgodnie z art. 25a u.k.r.s. sąd z urzędu wszczyna postępowanie w sprawie wykreślenia spółek kapitałowych z rejestru bez przeprowadzenia likwidacji w przypadku: 1) oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub umorzenia postępowania upadłościowego i stwierdzenia przez sąd upadłościowy, że zgromadzony w sprawie materiał daje podstawę do rozwiązania spółki bez przeprowadzania postępowania likwidacyjnego, 2) oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub umorzenia postępowania upadłościowego z powodu braku wystarczającego majątku na pokrycie kosztów tego postępowania, 3) wydania postanowienia o odstąpieniu od postępowania przymuszającego lub o jego umorzeniu, 4) bezskutecznego wezwania sądu rejestrowego do złożenia rocznych sprawozdań finansowych za dwa kolejne lata obrotowe, 5) niewykonania innych obowiązków, dotyczących złożenia wniosku lub dokumentów, mimo bezskutecznego dwukrotnego wezwania sądu rejestrowego. W toku postępowania o rozwiązanie spółki kapitałowej bez przeprowadzania postępowania likwidacyjnego sąd rejestrowy bada, czy posiada ona zbywalny majątek i czy faktycznie prowadzi działalność. W tym celu sąd może zwracać się do różnych organów oraz organizacji społecznych (zob. art. 24a ust. 2 i art. 25c u.k.r.s.). Warto podkreślić, że sąd umarza postępowanie nie tylko w razie ustalenia, że taki majątek istnieje lub prowadzona jest działalność, ale także wówczas, gdy uzyska wiadomość o tym, że zachodzą inne istotne okoliczności przemawiające przeciwko rozwiązaniu spółki bez przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, w tym zwłaszcza uzasadnione interesem wierzyciela (zob. art. 25d ust. 3 *in fine* u.k.r.s.). Nie oznacza to oczywiście, że każdy prawnie chroniony interes wierzyciela może stać na przeszkodzie wykreślenia „martwej" spółki kapitałowej z rejestru. Jednak za taki można uznać potrzebę kontynuowania z jej udziałem procesu w celu uzyskania tytułu egzekucyjnego niezbędnego do stwierdzenia bezskuteczności egzekucji i możliwości wytoczenia powództwa wobec członków zarządu takiej spółki (zob. art. 299 k.s.h.)[28] czy też wytoczenia powództwa przeciwko wspólnikom spółki (zob. np. art. 295 i art. 486 k.s.h.) albo prowadzenia egzekucji skierowanej do wierzytelności „martwej" spółki wobec jej wspólników lub osób trzecich (zob. np. 292–294 k.s.h. oraz art. art. 480–482 k.s.h.).

Zaspokojenie lub zabezpieczenie wierzycieli w postępowaniu likwidacyjnym spółek kapitałowych należy więc traktować jako zasadę bezwzględną, od której nie ma żadnych odstępstw ani wyjątków. W sytuacji, w której po otwarciu likwidacji spółka kapitałowa okaże się niewypłacalna, w szczególności, jeśli przez okres przekraczający dwadzieścia cztery miesiące jej zobowiązania pieniężne będą przewyższać wartość majątku, każdy, kto ma prawo prowadzenia i reprezentowania spraw spółki, ma obowiązek zgłosić do sądu w przypisanym terminie wniosek o ogłoszenie upadłości spółki (zob. art. 10 i 11 oraz 21 ust. 1 i 2 u.p.u.). Nie ma natomiast podstaw do przyjęcia dopuszczalności ukończenia rozpoczętej likwidacji i wykreślenia likwidowanej spółki z rejestru bez zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli nawet wówczas, gdy spieniężono cały majątek spółki i wykonano inne czynności zgodnie z procedurą. Postępowanie likwidacyjne podjęte na podstawie uchwały wspólników lub akcjonariuszy jest bowiem procedurą dobrowolną[29], która wymaga spełnienia wszystkich jej warunków, aby można było uzyskać oczekiwany efekt w postaci rozwiązania spółki. W przypadku braku środków na zaspokojenie lub zabezpieczenie wierzycieli likwidowana spółka powinna pozyskać je od wspólników lub akcjonariuszy, skoro to oni są bezpośrednio zainteresowani w podziale majątku spółki[30], albo rozważyć wniosek o ogłoszenie upadłości. Formalnie nie ma również przeszkód, aby w trakcie trwania postępowania likwidacyjnego mogło zostać wszczęte postępowanie w sprawie wykreślenia z rejestru spółki kapitałowej bez przeprowadzenia likwidacji, niemniej jednak należy pamiętać, że są to dwie odrębne procedury o odmiennych i wykluczających się przesłankach, z których jedna ma charakter ogólny i w zasadzie dobrowolny, a druga charakter szczególny i zawsze przymusowy. Zważywszy na istotne różnice między tymi sposobami rozwiązania spółki, a także przeciwstawnymi regułami podejścia do kwestii zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli, zgodnie z regułami wykładni nie można liberalizować ani rozszerzać zakresu stosowania trybu wyjątkowego, jakim jest rozwiązanie spółki kapitałowej bez przeprowadzenia likwidacji.

Nadużycia postępowania likwidacyjnego spółek kapitałowych

Należy zwrócić uwagę na spotykane coraz częściej w postępowaniu likwidacyjnym nadużycia związane z naruszeniem praw wierzycieli i gwarancją realizacji wszystkich zobowiązań likwidowanej spółki kapitałowej. Ich powstawaniu sprzyja kilka czynników, w szczególności takich jak podporządkowanie likwidatorów wspólnikom (akcjonariuszom) mimo występującej między nimi kolizji interesów, brak obowiązku ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej likwidatorów, który negatywnie oddziałuje na ich niezależność, czy różne niedomagania publicznego nadzoru nad prawidłowością postępowania likwidacyjnego. Sądy rejestrowe nierzadko bez należytej wnikliwości poprzestają jedynie na dokumentach i oświadczeniach przedstawionych przez likwidatorów i zawartych w nich danych, nie weryfikując ich prawdziwości i rzetelności. Likwidatorzy i likwidowane spółki często zaś bez wytoczenia wierzycielom powództwa w trybie art. 189 k.p.c. stwierdzają we własnym zakresie nieistnienie wierzytelności. Sądy rejestrowe mają wprawdzie ustawowy obowiązek badania zgodności podawanych przez nich danych z rzeczywistym stanem rzeczy tylko w razie uzasadnionych wątpliwości, ale nie oznacza to

przyzwolenia na subiektywną dowolność ocen oraz zaniechanie nadzoru w tych wszystkich przypadkach, w których wymagają tego zasady pewności prawa i bezpieczeństwa obrotu (por. art. 23 ust. 2 i art. 24 ust. 6 u.k.r.s.). Sądy rejestrowe w systemie prawa postrzegane są bowiem jako jedna z najważniejszych instytucji stojących na straży tych zasad (zob. np. Włodyka S. (red.), 2009, s. 1041, nb 7–9). Z tego powodu nie można zawężać kognicji sądów rejestrowych do usuwania z rejestru danych niedopuszczalnych ze względu na obowiązujące przepisy prawa tylko do kategorii danych nieprzewidzianych w tych przepisach, zwłaszcza że sądy rejestrowe są zobowiązane badać wszystkie dokumenty dołączane do wniosków uczestników postepowania w kwestii ich zgodności z prawem, zarówno pod względem formy, jak i treści (por. art. 12 ust. 3 i art. 23 ust. 1 u.k.r.s.)[31]. Dysponują też narzędziami umożliwiającymi wysłuchanie zainteresowanych oraz wymuszenie wykonywania obowiązków do składania wniosków i dokumentów (zob. art. 12 ust. 3 w zw. z art. 24 u.k.r.s.). Należy uznać, że sądy rejestrowe nie zostały powołane do rozstrzygania sporów, jednak nie każdy wymóg prawny staje się zawsze ich przedmiotem. W razie zaistnienia sporu sądy rejestrowe powinny zawiesić postępowanie (zob. art. 177 § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.) i odesłać jego strony na drogę procesową, a następnie zastosować się do zapadłego w takiej sprawie wiążącego orzeczenia[32]. Natomiast w przypadku wygaśnięcia sporu bez jego prawomocnego rozstrzygnięcia kwestię wpisu danych niedopuszczalnych ze względu na obowiązujące przepisy prawa sądy rejestrowe zobligowane są rozpoznać we własnym zakresie. Takiej wykładni nie sprzeciwia się zasada nieusuwalności danych z rejestru, ponieważ ma ona charakter względny i dopuszczalne są od niej wyjątki, o czym wprost przesądza treść art. 12 ust. 1 u.k.r.s. Nieuprawnione wydaje się również uogólnianie twierdzenia sformułowanego na tle określonych stanów faktycznych, według którego przepis art. 12 ust. 3 u.k.r.s. nie może służyć do wykreślenia spółki kapitałowej z rejestru, a jedynie poszczególnych danych jej dotyczących[33]. Prawidłowość takiego wniosku podważa bowiem wprost przepis art. 21 k.s.h., który w § 3 i 4 stanowi, że w razie nieusunięcia enumeratywnie wymienionych braków spółki kapitałowej, będących przejawem naruszenia obowiązujących przepisów, sąd rejestrowy orzeka o jej rozwiązaniu, chyba że od dokonania wpisu do rejestru upłynęło pięć lat. Ten sanujący charakter wpisu w rejestrze, uniemożliwiający mimo istniejących wad prawnych rozwiązanie spółki kapitałowej po okresie karencji, powinien być pewną wskazówką dla przyjęcia dopuszczalności uchylenia wpisu wykreślającego spółkę z rejestru. Wpis ten bowiem w przypadku niedochowania warunków jego dokonania nie ma już analogicznej mocy konwalidującej naruszenie prawa. W każdym razie, poza unormowaniem art. 21 k.s.h., sanującego skutku wpisu wykreślającego spółkę kapitałową z rejestru nie przewiduje żaden inny przepis regulujący jej rozwiązanie (por. np. art. 271 i n. k.s.h.). Biorąc więc pod uwagę rezultaty wykładni systemowej, należy stwierdzić, że nie ma dostatecznych podstaw do nieproporcjonalnej obrony trwałości wpisu wykreślającego spółkę z rejestru kosztem naruszenia reguł praworządności oraz konstytucyjnie chronionych praw wierzycieli, zwłaszcza że zaniechanie ich zaspokojenia lub zabezpieczenia w postępowaniu likwidacyjnym może być wynikiem przestępstwa[34].

W związku z postępowaniem likwidacyjnym spółek kapitałowych może dochodzić do wielu różnych nadużyć wpływających na wadliwość decyzji o wykreśleniu ich z rejestru. Spośród czynów zagrożonych sankcją karną w szczególności trzeba wskazać na ogłaszanie nieprawdziwych danych oraz przedstawianie ich organom spółki, osobom powołanym do ich rewizji lub władzom państwowym (zob. art. 587 § 1 k.s.h.), poświadczenie nieprawdy odnośnie do okoliczności mającej znaczenie prawne przez funkcjonariusza publicznego lub inną osobę uprawnioną do wystawienia dokumentu (zob. art. 271 § 1 k.k.[35]), wyłudzenia poświadczenia nieprawdy przez podstępne wprowadzenie w błąd funkcjonariusza publicznego (zob. art. 272 k.k.), używanie dokumentów poświadczających nieprawdę (zob. art. 273 k.k.). Należy również zaznaczyć, że złożenie wniosku o wykreślenie likwidowanej spółki kapitałowej z rejestru z pominięciem procedury upadłościowej może wchodzić w znamiona przestępstw stypizowanych w art. 300 § 1 i 2 k.k. oraz 302 § 1 k.k. Będzie tak zwłaszcza wtedy, gdy w razie grożącej niewypłacalności lub upadłości likwidowanej spółki kapitałowej albo w celu uniemożliwienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego udaremnia się zaspokojenie wierzyciela spółki poprzez różne czynności skierowane na składniki majątku spółki, nie wyłączając rezygnacji z dochodzenia przysługujących jej roszczeń w stosunku do wspólników lub innych osób trzecich. Ponadto, jeśli występuje ryzyko, że cały spieniężony majątek spółki nie wystarczy na zaspokojenie lub zabezpieczenie wszystkich znanych lub zgłoszonych jej wierzytelności, zamiast wniosku o wykreślenie spółki powinno się zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości. W przeciwnym przypadku na podstawie art. 302 § 1 k.k. można narazić się na odpowiedzialność karną adresowaną do każdego, kto w razie grożącej mu niewypłacalności lub upadłości, nie mogąc zaspokoić wszystkich wierzycieli, spłaca lub zabezpiecza tylko niektórych, działając na szkodę pozostałych. W świetle przedstawionych przepisów powinno być jasne, że sądy rejestrowe nie mogą sprzyjać ani tym bardziej przyczyniać się do popełnienia czynów karalnych. Niestety powielanie niektórych wypowiedzi orzecznictwa[36] sprzed nowelizacji ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym z 28.11.2014 r., które w przypadku spieniężenia całego majątku spółki kapitałowej w ramach postępowania likwidacyjnego dopuszczały wykreślenie jej z rejestru mimo braku zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli, pozostaje w sprzeczności z powyższą dyrektywą.

Za nadużycie godzące w prawa wierzycieli (por. art. 5 k.c.) można ponadto uznać dość często stosowaną praktykę spieniężenia przez spółkę kapitałową niemal całego majątku i dokonania maksymalnego podziału zysku między wspólników (akcjonariuszy) jeszcze przed rozpoczęciem postępowania likwidacyjnego. Jest ona rozpowszechniona zwłaszcza wśród tzw. spółek celowych, które są tworzone zwykle do realizacji tylko jednego projektu biznesowego. W swoich założeniach praktyka ta zmierza do wykazania po otwarciu postępowania

likwidacyjnego, że spółka mimo upłynnienia całego majątku i spłacenia niektórych wierzycieli nie posiada żadnych innych środków, które mogłyby wpłynąć na sytuację pozostałych wierzycieli, a wobec tego, że nie prowadzi działalności i jej trwanie generuje koszty nieznajdujące pokrycia, powinna zostać wykreślona z rejestru. Argumenty te nawiązują wprost do orzecznictwa[37], które mimo zmiany przepisów wciąż znajdują swoich zwolenników, prowadząc nierzadko do efektu w postaci rozwiązania spółki i utraty przez nią bytu prawnego warunkującego istnienie. Zgodnie z art. 275 § 2 i art. 462 § 2 k.s.h. w okresie likwidacji nie wolno wspólnikom i akcjonariuszom partycypować w zysku i majątku likwidowanej spółki przed spłaceniem jej wszystkich zobowiązań. Przy dobrowolnym sposobie rozwiązania spółki ograniczenie to rozpoczyna się z dniem otwarcia likwidacji, tj. z dniem powzięcia w tym przedmiocie stosownej uchwały zgromadzenia wspólników lub akcjonariuszy (zob. art. 274 § 1 i art. 461 § 1 k.s.h.), natomiast kończy po wypełnieniu wszystkich zobowiązań oraz upływie określonego w przepisach terminu[38]. Formalnie podział zysku przed rozpoczęciem likwidacji jest więc dozwolony, jednak wydaje się, że na gruncie określonych stanów faktycznych może stanowić nadużycie prawa (por. art. 5 k.c.)[39] lub przedmiot roszczenia pauliańskiego (zob. art. 527 i n. k.c.), a w razie wejścia w znamiona deliktu (por. art. 415 k.c.) lub jednego z przestępstw możliwe jest nawet stwierdzenie nieważności uchwały wspólników lub akcjonariuszy będącej podstawą wypłaty podzielonego zysku (por. art. 252 i 425 k.s.h. w zw. z art. 7 k.p.c.).

Omawiając problematykę nadużyć związanych z naruszeniem wymogu zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli w ramach postępowania likwidacyjnego spółek kapitałowych warto również zwrócić uwagę na niebezpieczeństwo pochopnego stosowania przez sądy rejestrowe przepisów art. 25a pkt 3–5 u.k.r.s., które umożliwiają wykreślenie spółki z rejestru w trybie bez przeprowadzenia jej likwidacji. Dotyczą one przypadków, w których wydano postanowienie o odstąpieniu od postępowania przymuszającego lub jego umorzeniu, nie złożono rocznych sprawozdań finansowych za dwa kolejne lata obrotowe mimo wezwania oraz mimo dwukrotnego wezwania sądu rejestrowego nie wykonano obowiązku złożenia wniosku lub przedłożenia dokumentów. Należy bowiem mieć na względzie, że wystąpienie wymienionych przyczyn warunkujących zastosowanie trybu rozwiązania spółki kapitałowej bez przeprowadzenia jej likwidacji może być celowo wywołane przez spółkę będącą w trakcie postępowania likwidacyjnego, która z pokrzywdzeniem wierzycieli uprzednio upłynniła i podzieliła swój majątek, przybierając pozór tzw. spółki martwej. Tryb rozwiązania spółki bez przeprowadzenia jej likwidacji ma charakter wyjątkowy i nie powinien być nadużywany, zwłaszcza że wiąże się on z wydatkami (np. związanymi z wieloletnim przechowaniem dokumentacji spółki) i odpowiedzialnością Skarbu Państwa. Traktowanie go jako wyjście awaryjnie i sposób na przykrycie różnych nieprawidłowości w procesie likwidacji spółek kapitałowych nie znajduje podstaw i nie może być aprobowane.

Wnioski końcowe

Podsumowując, należy stwierdzić, że w obowiązującym stanie prawnym zaspokojenie wierzycieli lub zabezpieczenie ich praw depozytem likwidacyjnym jest bezwzględnym warunkiem ukończenia likwidacji spółek kapitałowych oraz wykreślenia ich z Krajowego Rejestru Sądowego. Wniosek ten ma mocne uzasadnienie zarówno w treści przepisów, jak i w systemie prawa i jego aksjologii. W postępowaniu likwidacyjnym spółek kapitałowych wymóg zaspokojenia wierzycieli lub zabezpieczenie ich praw depozytem likwidacyjnym nie dopuszcza żadnych wyjątków i powinien być w pełni respektowany przez sądy, które będąc konstytucyjnym organem władzy publicznej zobowiązane są do działania na podstawie i w granicach prawa oraz w sposób sprzyjający ochronie szeroko rozumianej własności. Spotykane w praktyce relatywizowanie tego wymogu oraz wadliwości nadzoru ze strony sądów rejestrowych prowadzi do różnych nadużyć, które w zależności od ich specyfiki należy kwalifikować nie tylko jako naruszenie praw wierzycieli, ale również naruszenie zasad praworządności oraz takich wartości publicznych jak pewność prawa i bezpieczeństwo obrotu. Zaprezentowana wykładnia obowiązujących przepisów dowodzi istnienia obiektywnej potrzeby zwiększenia skuteczności nadzoru publicznego sądów rejestrowych nad postępowaniem likwidacyjnym spółek kapitałowych. Jest również wyrazem wyważenia interesów wspólników (akcjonariuszy) tych spółek, ich wierzycieli oraz interesu publicznego.

Przypisy/Notes

[1] Ustawa z 20.08.1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz.U. z 2019 r., poz. 1500), dalej: u.k.r.s.

[2] W zasadzie trwa on już od chwili uchwalenia kodeksu handlowego (rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27.06.1934 r., Dz.U. z 1934 r., nr 57 poz. 502). Zob. Dziurzyński, Fenichel, Honzatko, 1992, s. 306; Allerhand, 1991, s. 139. Współcześnie zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie dominuje jednak pogląd o konstytutywności wpisu wykreślającego spółki kapitałowe z rejestru. Zamiast wielu zob. np.: Rodzynkiewicz, 2018, komentarz art. 227–300, nb 3; Sołtysiński (red.), 2016, s. 1059; Szumański (red.), 2019, s. 907 i n.; Marszałkowska-Krześ, 2004, *passim*. Zob. też wyrok SN z 30.06.2017 r., I CSK 682/16, LEX nr 2360537, wyrok SN z 5.11.2008 r., I CSK 204/08, LEX nr 484664, uchwałę SN z 24.01.2007 r., III CZP 143/06, OSNC z 2007/11/166, postanowienie SN z 19.06.2001 r., I CZ 73/01, OSNC z 2002/3/35.

[3] Ustawa z 15.09.2000 r. — Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1526), dalej: k.s.h.

[4] Przepisy o prostych spółkach akcyjnych zasadniczo wchodzą do porządku prawnego 1.03.2021 r. na mocy ustawy z 19.07.2019 r. o zmianie ustawy — Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1655).

[5] Ustawa z 23.04.1964 r. — Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1740), dalej: k.c.

[6] Ustawa z 17.11.1964 r. — Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1575), dalej: k.p.c.

[7] Ustawa z 18.10.2006 r. o likwidacji niepodjętych depozytów (Dz.U. z 2006 r., nr 208, poz. 1537), zwanej dalej u.l.n.d.

[8] Stwierdzenie to uzależnione jest od przyjęcia dopuszczalności odpowiedniego stosowania przepisów o warunku, co w odniesieniu do czynności procesowych może budzić zastrzeżenia. Można jednak bronić poglądu, że czynność ustanowienia depozytu likwidacyjnego ma charakter materialno-procesowy (zob. art. 693 pkt 4 i 6932 k.p.c. w zw. z art. 483 i 473 k.s.h.). Por. Krawczyk-Giehsmann, Śledzikowski, 2018, s. 34 oraz wyrok SN z 19.07.2005 r., II PK 405/04, OSNP 2006/11-12/177.

[9] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483), dalej: KRP lub Konstytucja RP.

[10] Podobny sposób postrzegania depozytu likwidacyjnego i jego nieakcesoryjny charakter potwierdzono w orzecznictwie, stwierdzając, że jeśli charakter wierzytelności jest tego rodzaju, że jest możliwe zaspokojenie z substratu majątkowego pozostałego po osobie prawnej, np. w razie złożenia odpowiednich kwot do depozytu sądowego czy też z zabezpieczeń tej wierzytelności na przedmiotach majątkowych osób trzecich, to wykreślenie dłużnika z rejestru nie powinno być utożsamiane z wygaśnięciem wierzytelności. Zob. postanowienie SN z 10.05.2012 r., IV CSK 369/11, LEX nr 1238133. Por. wyrok SN z 27.06.2014 r., V CSK 440/13, LEX nr 1504587, uchwałę SN z 11.09.2013 r., III CZP 47/13, OSNC 2014/14/38, wyrok SN z 5.11.2008 r., I CSK 204/08, LEX nr 484664 oraz postanowienie z 20.09.2007 r., II CSK 240/07, LEX 487505.

[11] W doktrynie i judykaturze do tej istotnej właściwości depozytu likwidacyjnego spółek kapitałowych często nie przywiązuje się należytej wagi, przyjmując na podstawie zasady akcesoryjności skutek wygaśnięcia zabezpieczonych wierzytelności wraz z utratą bytu prawnego przez dłużnika lub na podstawie deklaratywnego charakteru wykreślenia dłużnika z rejestru próbuje się wywodzić, że dopóki istnieje jego majątek, korzysta on nadal ze swojej podmiotowości. Zamiast wielu zob. np. Marek, 2014, s. 293 i n.; Węgrzynowski, 2014b, s. 25 i n.; Węgrzynowski, (2014a), s. 8 i n.; Grykiel, 2011, s. 17 i n.; Koniewicz, 2010b, s. 40 i n.; Potrzeszcz, 1998, s. 142 i n. Zob. również np. wyrok SN z 10.02.2012 r., II CSK 325/11, LEX nr 1147745, wyrok SN z 7.10.2008 r., III CSK 112/08, LEX nr 658199 oraz wyrok SN z 19.07.2005 r., II PK 405/04, OSNP 2006/11-12/177.

[12] Szkoda wierzyciela związana z brakiem zawiadomienia o ustanowieniu depozytu sądowego może powstać m.in. wskutek wadliwego wytoczenia przez niego powództwa z tytułu niezapłacenia przez likwidowaną spółkę zobowiązania pieniężnego, które to powództwo musi zostać umorzone z powodu wykreślenia pozwanej spółki z rejestru i wiążącej się z tym utraty zdolności sądowej.

[13] Ilustracją takiego błędnego rozumowania jest uzasadnienie wyroku SN z 19.07.2005 r., II PK 405/04, OSNP 2006/11-12/177.

[14] Wierzytelność niewymagalna, choć przysługuje wierzycielowi, może być zrealizowana w świetle treści stosunku zobowiązaniowego dopiero w późniejszym terminie lub po spełnieniu określonych warunków. Natomiast wierzytelność jest sporna, jeżeli jej istnienie jest podważane przez dłużnika zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Por. Krawczyk-Giehsmann, Śledzikowski, 2018, s. 31 i n.

[15] Konstytutywny charakter wykreślenia spółki kapitałowej z rejestru nie sprzeciwia się temu wnioskowi, lecz mu sprzyja, ponieważ sąd podejmujący decyzję o wykreśleniu zobowiązany jest kontrolować oświadczenie likwidatora odnośnie do zaspokojenia lub zabezpieczenia wszystkich wierzycieli oraz spełnienie innych przesłanek ukończenia likwidacji.

[16] Wyraża ją dobrze maksyma „prawo jest dla czuwających".

[17] Majątek niepodzielony istnieje do czasu skutecznego przekazania go wspólnikom (akcjonariuszom) zgodnie z procedurą postępowania likwidacyjnego. Wyjątkowo jednak na skutek różnych przyczyn po wykreśleniu likwidowanej spółki z rejestru może ujawnić się majątek, który nie podlegał czynnościom likwidacyjnym. W takim przypadku z mocy prawa na podstawie art. 25e u.k.r.s. i z chwilą wykreślenia rozwiązanej spółki z rejestru mienie polikwidacyjne nabywa nieodpłatnie Skarb Państwa, natomiast wspólnicy, wierzyciele i inne osoby uprawnione mogą dochodzić swoich praw od Skarbu Państwa, który odpowiada z nabytego mienia za zobowiązania podmiotu wykreślonego z rejestru bez względu na przyczynę wykreślenia. W stanie prawnym poprzedzającym wejście w życie wskazanego przepisu (tj. do 1.01.2015 r.) orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszczało dokończenie likwidacji bez uchylenia czynności likwidacyjnych i wzruszenia wpisu wykreślającego rozwiązaną spółkę z rejestru na podstawie stosowanego w drodze analogii art. 170 k.s.h. (odpowiednio art. 326 k.s.h.) regulującego likwidację spółek w organizacji. Zob. uchwałę SN z 24.01.2007 r., III CZP 143/06, OSNC 2007/11/166, uchwałę SN z 3.12.2014 r., III CZP 90/14, OSNC 2015/10/112, a także postanowienie SN z 19.09.2013 r., I CZ 69/13, http: //www. sn. pl/. Zaproponowany przez Sąd Najwyższy kierunek rozstrzygania spraw dotyczących majątku niezlikwidowanego po wykreśleniu spółki kapitałowej z rejestru został poddany krytyce. Zob. np. Chłopecka, 2018, s. 25 i n.; Węgrzynowski, 2014b, s. 27; Szanciło, 2013, s. 40 i n.; Klepacz, 2012, s. 36 i n.; Grykiel, 2011, s. 17 i n.; Babiarz, Łukowski, 2010, s. 53 i n.; Wowerka, 2008, s. 57 i n.; Jakubecki, 2017; Koniewicz, 2017, s. 162 i n.; Koniewicz, 2010a, *passim*.

[18] Wprawdzie zastrzeżenie to nie wynika wprost z obowiązujących przepisów, lecz z funkcji zabezpieczających depozytu sądowego, jednak wierzyciele spóźnieni nie mogą zaspokoić się ze środków złożonych do depozytu sądowego na zabezpieczenie innych wierzycieli. Podobnie Rodzynkiewicz, 2018, komentarz do art. 287 k.s.h., nb 1. Takie zaspokojenie będzie możliwe jedynie w przypadku, gdy spółka odbierze zdeponowane środki, jednakże wówczas, w związku z brakiem wymaganego zabezpieczenia, likwidowana spółka nie powinna zostać wykreślona z rejestru w trybie postępowania likwidacyjnego.

[19] W literaturze trafnie zwrócono uwagę, że niekiedy zła wiara może wystąpić po stronie spółki, a nie wspólników i w takiej sytuacji nie ma podstaw do zwrotu podzielonego majątku. Tak np.: Terc, 2020, nb 11; Rodzynkiewicz, 2018, nb 3 i 4. Trzeba jednak pamiętać, że zła wiara spółki może być również związana z przedwczesnym podziałem majątku spółki i w takiej sytuacji spółka powinna wystąpić o jego równomierny zwrot nawet do wspólników będących w dobrej wierze.

[20] Konstytucyjne rozumienie własności jest znacznie szersze aniżeli cywilistyczne (por. art. 44 i 140 k.c.). Zob. w tej kwestii: Tuleja, 2019, pkt 1; Garlicki, Zubik (red.), (2016), pkt 4 i n. Por. również Garlicki, Zubik (red.) (2016), pkt 9 i n.

[21] Ustawa z 28.02.2003 r. — Prawo upadłościowe (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1228), dalej: u.p.u.

[22] Przy wskazaniu takich osób trzeba, jak się wydaje, stosować zasady właściwe dla ustalenia osób legitymowanych do uczestnictwa w podziale majątku likwidowanej spółki. Spółka może jednak zdecydować o podaniu również innych osób. Wszystkie te osoby, choć można je traktować jak sukcesorów obciążonych prawami wierzycieli, nie odpowiadają za zobowiązania rozwiązanej spółki swoim majątkiem osobistym, lecz mają obowiązek znosić realizację praw zabezpieczonych, jeśli są skierowane do przedmiotu świadczenia złożonego w depozycie sądowym (por. art. 393 k.c. oraz uchwałę SN z 11.09.2013 r., III CZP 47/13, OSNC 2014/14/38).

[23] W razie opowiedzenia się za konstytutywnym charakterem wpisu wykreślającego spółkę kapitałową z rejestru, który jest aprobowany przez przeważającą część doktryny i judykatury, po dokonaniu takiego wpisu wbrew treści art. 69316 k.p.c. dłużnik nie może żądać od wierzyciela kosztów postępowania związanych z wydaniem depozytu ani wykonywać innych czynności przewidzianych w przepisach regulujących likwidację depozytu bez uchylenia postanowienia zarządzającego wykreślenie spółki z rejestru. W sprawie konstytutywnego charakteru wykreślenia spółek z rejestru zob. literaturę i orzecznictwo powołane w przypisie nr 2.

[24] Na wypadek jednak odmiennego ustalenia w tej kwestii trzeba zaznaczyć, że z uwagi na istotę depozytu likwidacyjnego wezwanie do odbioru złożonych w nim kwot nie mogłoby nastąpić niezwłocznie po ich złożeniu, lecz dopiero po uzyskaniu wiadomości o wystąpieniu okoliczności umożliwiających odebranie depozytu (zob. art. 6 ust. 2 u.l.n.d.). Por. Markiewicz, 2008, s. 616.

[25] Zob. wyrok z 26.04.1995 r., III CZP 44/95, OSNC/1995/9/123 oraz wyrok SN z 5.11.2008 r., I CSK 204/08, LEX nr 484664.

[26] Zob. ustawę z 28.11.2014 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2014 r., poz. 1924), zwanej u.z.k.r.s.

[27] Zob. np. postanowienie SN z 18.12.1996 r., I CKN 20/96, OSNC 1997/5/53, postanowienie SN z 8.01.2002 r., I CKN 752/99, OSNC 2002/10/130, postanowienie SN z 5.12.2003 r., IV CK 256/02, LEX nr 134088, postanowienie SN z 18.10.2006 r., II CSK 136/06, LEX nr 398395 oraz postanowienie z 20.09.2007 r., II CSK 240/07, LEX nr 487505.

[28] Por. Osajda (red.), 2020 oraz wyrok SN z 13.12.2006 r., II CSK 300/06, LEX nr 388845.

[29] Należy zaznaczyć, że w odróżnieniu od likwidacji przymusowej może być ona cofnięta do dnia złożenia wniosku o wykreślenie spółki kapitałowej z rejestru (zob. art. 273 i 460 k.s.h.).

[30] Na tym etapie dopuszczalna jest zarówno uchwała w przedmiocie uchylenia likwidacji, jak i podwyższenia kapitału zakładowego (akcyjnego) likwidowanej spółki, a w przypadku spółki z o. o. można również sfinansować brakujące jej środki w drodze dopłat.

[31] W kwestii sporu dotyczącego zakresu kognicji sądów rejestrowych zob. np. Wrzołek-Romańczuk, 2002, s. 1 i n.; Zamojski, 2016, s. 28 i n.; Klepacz, 2012, s. 36 i n.; Szczurowski, 2016, s. 10 i n. Por. również uchwałę SN (7) z 30.01.2015 r., III CZP 34/14, OSNC 2015/7-8/80, postanowienie z 17.09.2008 r., III CSK 56/08, LEX nr 560578, postanowienie SN z 2.12.2015 r., IV CSK 99/15, LEX nr 1943857 oraz uchwałę SN z 4.06.2009 r., III CZP 30/09, OSNC 2010/2/19.

[32] Dotyczy to również orzeczenia w sprawie karnej, dyscyplinarnej lub administracyjnej. Zgodnie z art. 177 § 2 k.p.c., jeżeli postępowanie karne, dyscyplinarne lub administracyjne nie zostało jeszcze rozpoczęte i zależy od wniosku strony, sąd rejestrowy powinien wyznaczyć jej termin do wszczęcia postępowania, a w innych wypadkach może sam zwrócić się do właściwego organu.

[33] Por. np. postanowienie SN z 27.10.2010 r., V CSK 114/10, LEX nr 1157581 oraz postanowienie SN z 5.05.2005 r., IV CK 18/05, LEX nr 311345.

[34] Z tego względu możliwe jest zarówno działanie sądu rejestrowego z urzędu na podstawie art. 12 ust. 3 u.k.r.s. (w razie, gdy wymagają tego zasady praworządności), jak również na wniosek zainteresowanych (w razie naruszenia ich praw podmiotowych) w trybie wznowienia postępowania w przedmiocie wykreślenia spółki kapitałowej z rejestru (zob. art. 339 i n. oraz art. 524 k.p.c.).

[35] Ustawa z 6.06.1997 r. — Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1444), dalej: k.k.

[36] Zob. orzecznictwo powołane w przypisie nr 27.

[37] Tamże.

[38] W przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością termin ten wynosi sześć miesięcy od dnia ogłoszenia o otwarciu likwidacji i wezwaniu wierzycieli (zob. art. 286 § 1 k.s.h.), a w przypadku spółki akcyjnej — rok od dnia ostatniego ogłoszenia o otwarciu likwidacji i wezwaniu wierzycieli (zob. art. 474 § 1 k.s.h.). W razie natomiast niedochowania warunku zaspokojenia lub zabezpieczenia wierzycieli, wobec obowiązku zwrotu nienależnie pobranych kwot, termin końcowy ograniczenia praw wspólników lub akcjonariuszy może być dłuższy (zob. *a contrario* art. 287 § 2 i art. 475 § 2 k.s.h.).

[39] W związku z taką kwalifikacją niewypłacony zysk mógłby być np. przedmiotem zabezpieczenia powództwa wytoczonego spółce przez wierzycieli.

Bibliografia/References

Allerhand, M. (1991). *Kodeks handlowy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, t. 2. Bielsko Biała: Wydawnictwo Park (reprint Spółki Wydawniczej „Kodeks" Lwów 1935).

Babiarz, S., Łukowski, W. (2010). Glosa do uchwały SN z 24.01.2007 r., III CZP 143/06. *Prawo Spółek*, (3).

Chłopecka, A. (2018). Problematyka majątku ujawnionego po zakończeniu postępowania likwidacyjnego spółki kapitałowej. *Zeszyty Prawnicze*, (3). https://doi.org/10.21697/zp.2018.18.3.02

Dziurzyński, T., Fenichel, Z., Honzatko, M. (1992). *Kodeks handlowy. Komentarz*. Łódź: Łódzka Agencja Informacyjna S.A. (reprint wydania Księgarni Powszechnej, Kraków, 1936).

Garlicki, L., Zubik, M. (red.) (2016). Komentarz do art. 21 KRP. W: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. I. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe.

Grykiel, J. (2011). Postępowanie dotyczące aktywów spółki po jej likwidacji. Glosa do uchwały SN z 24.01.2007 r., III CZP 143/06. *Glosa*, (2).

Jakubecki, A. (2017). *Glosa do uchwały SN z 24.01.2007 r*., III CZP 143/06, OSP 2008/7/74.

Jara, Z. (red.) (2020). W: *Kodeks spółek handlowych. Komentarz.* Warszawa: C.H. Beck.

Klepacz, T. (2012). Ujawnienie składników majątkowych spółki kapitałowej po wykreśleniu z rejestru. *Przegląd Prawa Handlowego*, (6).

Koniewicz, A. (2010a). *Majątek polikwidacyjny osób prawnych na przykładzie spółek kapitałowych*. Warszawa.

Koniewicz, A. (2010b). Majątek polikwidacyjny spółek kapitałowych. *Glosa* (4).

Koniewicz, A. (2017). Komentarz do uchwały SN z 3 grudnia 2014 r., III CZP 90/14, OSNC 2015/10/112. *Rocznik Orzecznictwa i Piśmiennictwa z zakresu Prawa Spółdzielczego oraz Prawa Spółek Handlowych*, *VII*.

Krawczyk-Giehsmann, A., Śledzikowski, M. (2018). Zabezpieczenie wierzytelności spornych w trakcie postępowania likwidacyjnego spółki z o.o., *Monitor Prawa Handlowego,* (2).

Kruczalak, K. (red.) (2001). *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. Warszawa: LexisNexis.

Marek, R. (2014). Ustanie bytu prawnego spółki kapitałowej a wygaśnięcie jej długów. *Przegląd Prawniczy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza*, (6/19). https://doi.org/10.14746/ppuam.2016.6.19

Markiewicz, K. (2008). Zwrot przedmiotu z depozytu sądowego, cz. II. *Monitor Prawniczy*, (11).

Marszałkowska-Krześ, E. (2004). *Wpisy w rejestrze przedsiębiorców dotyczące spółek handlowych*. Warszawa: C.H. Beck.

Olejniczak, A. (red.) (2018). *System prawa prywatnego*, t. 6. Warszawa: C.H. Beck.

Osajda, K. (red.) (2020). *Ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym. Komentarz*. Warszawa: C.H. Beck.

Potrzeszcz, R. (1998). Wykreślenie spółki kapitałowej bez (właściwej) likwidacji — ze stanowiska wierzycieli. *Rejent*, (5).

Rodzynkiewicz, M. (2018). Komentarz do art. 272 ksh. W: A. Opalski (red.), *Kodeks spółek handlowych, tom II B. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz. Art. 227–300*. Warszawa: C.H. Beck.

Sołtysiński, S. (red.) (2016). *System Prawa Prywatnego*, t. 17B. Warszawa: C.H. Beck.

Szanciło T. (2013). Actio pro socio a następstwo prawne. *Przegląd Prawa Handlowego*, (12).

Szczurowski, T. (2016). *Kognicja sądu rejestrowego w sprawach wszczynanych na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym*. Warszawa: Instytut Wymiaru Sprawiedliwości.

Szumański, A. (red.) (2019). *System Prawa Handlowego,* t. 2A. Warszawa: C.H. Beck.

Terc, A. (2020). Komentarz do art. 287 k.s.h., nb 11. W: Z. Jara (red.) *Kodeks spółek handlowych. Komentarz*. Warszawa: C.H. Beck.

Tuleja, P. (red.) (2019). Komentarz do art. 21 KRP. W: *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*. Wolters Kluwer Polska.

Węgrzynowski, Ł. (2014a). Charakterystyka praw i obowiązków spółki kapitałowej po jej wykreśleniu z rejestru przedsiębiorców, cz. II. *Przegląd Prawa Handlowego*, (8).

Węgrzynowski, Ł. (2014b). Skutki prawne wykreślenia spółki kapitałowej z rejestru przedsiębiorców, cz. I. *Przegląd Prawa Handlowego,* (7).

Włodyka, S. (red.), (2009), *System Prawa Handlowego,* t. 1. Warszawa: C.H. Beck.

Wowerka, A. (2008). Dopuszczalność ustanowienia likwidatora spółki z o.o. po jej prawomocnym wykreśleniu z rejestru. Glosa do uchwały SN z dnia 24 stycznia 2007 r., III CZP 143/2006. Gdańskie Studia Prawnicze. *Przegląd Orzecznictwa*, (3).

Wrzołek-Romańczuk, M. (2002). Wpis niedopuszczalny w Krajowym Rejestrze Sądowych. *Przegląd Prawa Handlowego*, (4).

Zamojski, Ł. (2016). Pojęcie danych niedopuszczalnych ujawnionych w Krajowym Rejestrze Sądowym — glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 2.12.2015 r. (IV CSK 99/15). *Glosa*, (3).

Zieliński, A. (2002). Złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego. *Monitor Prawniczy*, (7).

Dr hab. Bogusław Sołtys

Radca prawny, profesor UWr, wykładowca w Zakładzie Prawa Gospodarczego i Handlowego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, stypendysta Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, prezes Sądu Arbitrażowego przy Dolnośląskiej Izbie Gospodarczej we Wrocławiu. Autor wielu publikacji z zakresu prawa spółek, kontraktów, własności przemysłowej, arbitrażu oraz problematyki dotyczącej rynku usług prawniczych.

Dr hab. Bogusław Sołtys

Attorney at law, professor of University of Wroclaw, lecturer at the Department of Economic and Commercial Law of Faculty of Law, Administration and Economics at University of Wroclaw, scholarship recipient of Foundation for Polish Science, the President of the Arbitration Court at the Lower Silesian Chamber of Commerce in Wroclaw. Author of many publications in the field of company law, contracts, industrial property, arbitration as well as issues concerning legal services market.

PWE poleca

Nowość



Celem monografii, którą oddajemy do rąk Czytelników, jest próba opracowania modelu objaśniającego wpływ czynników technologicznych powiązanych z czwartą rewolucją przemysłową na zarządzanie projektami rozwoju nowych produktów (NPD) w przedsiębiorstwie. W książce:

- scharakteryzowano obecne trendy w działalności projektowej w organizacjach;
- omówiono podejście procesowe w zarządzaniu projektami;
- przedstawiono koncepcję ładu projektowego oraz jego operacjonalizacji;
- opisano czwartą rewolucję przemysłową (genezę i istotę pojęcia, jego niejednoznaczność, wzajemne relacje koncepcji z działalnością projektową przedsiębiorstwa, implikacje dla zarządzania projektami NPD, aktywatory czwartej rewolucji przemysłowej);
- określono wpływ aktywatorów czwartej rewolucji przemysłowej na zarządzanie projektem w przedsiębiorstwie;
- przedstawiono autorski model zarządzania projektami NPD w czwartej rewolucji przemysłowej.

Księgarnia internetowa: www.pwe.com.pl